

JULIA HARTWIG
ur. 1921; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Odradzanie się życia literackiego w Lublinie po okupacji
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Julia Hartwig, Jan Parandowski, Anna Kamieńska, okupacja

Odradzanie się życia literackiego w Lublinie po okupacji

Odradzanie się życia literackiego w Lublinie

Wróciłam do Lublina w okresie kiedy weszły wojska rosyjskie. Wtedy było aresztowanie mojego brata, a jednocześnie taki bardzo dramatyczny moment, bo równocześnie coś się działo w tym Lublinie. Zaczęło się zawiązywać życie literackie. Pamiętam, że tutaj była taka grupka młodych pisarzy, właściwie bardzo jeszcze nie wprawnych, którzy zaledwie debiutowali gdzieś, albo i jeszcze nie. Jednym z tych pisarzy był Jacek [???], była Anna Kamieńska przede wszystkim, potem Jerzy Pleśniarowicz, i to chyba wszyscy z tych co pamiętam. Przyjechali pisarze, którzy byli na wschodzie, więc to byli przeważnie pisarze partyjni, bardzo szczególnego rodzaju. Oni postanowili jak gdyby skupić pisarzy innych, więc odbywały się wtedy poszukiwania pisarzy którzy ukrywali się w innych częściach kraju. Na przykład przywieziono gdzieś ze wsi Jana Parandowskiego, pojawił się Piętaś, o ile pamiętam, z Warszawy, byli nawet jacyś ludzie z powstania, na przykład pamiętam, że Żółkiewski wtedy był. I wtedy powstawały te ośrodki, właściwie nie tyle były literackie ile rozpoczynał się żywot pism codziennych i możliwość drukowania w nich. Borejsza już wtedy był, już Borejsza zaczął działać, to jest ten, który potem stworzył „Czytelnika” i był takim bonzą wydawniczym. Ci, którzy wracali byli wszyscy w mundurach, to muszę powiedzieć, że to nas troszeczkę zrażało. Ale równocześnie była taka potrzeba, że trzeba zacząć, móc pisać, gdzieś drukować, przynajmniej te wiersze, zwłaszcza, że od razu zaproponowano, żeby wydać antologię poetów lubelskich, to znaczy tej właśnie młodzieży i to jest taki chyba jeden z tych pierwszych tomików jakie w Lublinie wyszły. Żadnej grupy literackiej właściwie nie było. Usiłowano to życie literackie jakoś uschematyzować, ale oczywiście miejsce łączy, to byli ludzie na ogół z Lublina, więc to było oczywiście łączące, bo ludzie się przyjaźnili, lubili się. Potem to się to wszystko rozpieczęściło, bo ta młodzież zaczęła też ruszać ku studiom, wtedy Anna Kamieńska się bardzo zresztą zaangażowała w pracę publicystyczną, weszła do redakcji „Wsi”, którą prowadził Król. Myśmy się trochę koło tego kręcili, ale muszę powiedzieć, że to było jednak dosyć obce środowisko, to które przyjechało.

Data i miejsce nagrania	2006-05-11, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Pietrasiewicz, Dominika Jakubiak, Wioletta Wejman, Joanna Zętar
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"